Nr. 91. Lwów, Sobota dnia 1. Kwietnia 1893. Rok XI.

Ceny Kurjera
we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granica.
Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.
Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.
Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.
Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Wielka Sobota.
Jutro: Wielkanoc.
Pojutrze: Poniedziałek W.

Grecko-katolickie:
Prep. Otec.
Ned. Cwit.
Wasyłyja.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na dropie, pardwy, słonki, jarząbki i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 46 m.
Zachód „ o 6 g. 23 m.
Barometr 763. Pogoda.

Od wydawnictwa.

Prenumerata wynosi:

	miesięcznie:	kwartalnie:
w miejscu	1 złr. 20 ct.	3 złr. 60 ct.
na prowincji	1 złr. 60 ct.	4 złr. 80 ct.

Prenumeratorowie *Kurjera Lwowskiego* będą mogli i nadal otrzymywać *„Echo“* muzyczne, teatralne i artystyczne za 62 ct. miesięcznie, na prowincji za 92 ct., oraz dwutygodnik *„Nowe Mody“* za 40 ct. miesięcznie.

Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie *„Kurjer Lwowski“*, dla uniknięcia pomyłek.

Nowi prenumeratorowie mogą nabywać komplety dodatku literackiego *Tydzień* z pierwszego kwartału za dopłatą 50 ct. W końcu roku wydrukujemy spis rzeczy, zawartych w *Tygodniu*, oraz okładkę.

Lichwa.

III. Historja ekonomiczna XIX. wieku przedstawia obraz walki idei manchesterskich, idej absolutnej samopomocy z prądami socjalistycznymi, które uważają społeczeństwo (resp. państwo) jako najwyższe kryterjum w sprawach ekonomicznych. Dr. Caro dobitnie i źródłowo przedstawia tę walkę na polu kwestji o lichwie. Ustawy abolicyjne: w Austrji patent Józefa II., we Francji kodeks Napoleoński wkrótce okazały jak najzgubniejsze skutki na byt ekonomiczny ludności. We Francji już w 1807 r. rozpoczyna reakcja, a w Austrji w r. 1803. wydaje cesarz Franciszek patent przeciw lichwie. Ustawa francuska ustanawia najwyższy procent przy pożyczkach na 5 proc., w sprawach handlowych 6 proc. Ustawę tę obostrzono znacznie w r. 1850. Dopiero w r. 1864 postawił Jules Favre wniosek, by znieść ustawę ograniczającą wolność operacyj lichwiarskich, wniosek ten jednak upadł i Francja nie miała przyjemności robienia powtórnego eksperymentu z wolnością lichwy.

W innych krajach zwyciężyły poglądy manchestrowców. W Anglji zniesiono ograniczenie stopy procentowej w r. 1854, w Danji 1855, w Hiszpanji 1856, w Sardynji, Niederlandach i Norwegji 1857, w przemysłowych kantonach szwajcarskich 1855, 1857, 1862, 1864, 1865 i 1867, w Szwecji 1864, w Belgji 1865. W r. 1864 zniesiono w Prusiech ustawę, że wierzyciel od dłużnika nie może żądać więcej, niż sam dał za tę pretensję. W tym samym roku wydaną została w Prusiech i Austrji ust. handlowa, która w stosunkach kupieckich zniosła wszelkie ograniczenia procentowe. W Prusiech od r. 1844 przypuszczano z różnych stron szturmy do ustaw przeciw lichwie, póki wreszcie sejm w r. 1860 nie uchwalił ich zniesienia, lecz Izba panów skasowała tę uchwałę. Dopiero w r. 1866 udało się opinji publicznej przełamać opór Izby panów i zupełna wolność lichwy stała się prawem. W r. 1867 przystąpił i cały związek państw północno-niemieckich do tej uchwały, rozszerzając równocześnie jej działanie także na hipoteki gruntowe.

Austrja, przywykła do naśladowania Prus zwłaszcza w rzeczach niegodnych naśladowania, w 7 miesięcy później została uszczęśliwiona 14. czerwca 1868 ustawą o wolności lichwy. Lecz i tym razem tryumf „wolności“ był krótki. Wielki krach 1873 roku przyniósł znaczne ochłodzenie. Reakcja ponowna rozpoczęła się najpierw w Galicji, której należy się część inicjatywy w powszechnym ruchu antylichwiarskim. Jeszcze w październiku 1874 komisja prawna sejmu galicyjskiego podniosła szkodliwość ust. z 1868. Wskutek jej sprawozdania uchwalił sejm wezwać rząd do wydania ustawy określającej maksymalną prowizję na 12 od sta. Rezolucja ta była przedmiotem rozpraw w parlamencie austrjackim. Zamiast pożądanej ustawy, zarządzono ankietę sądową w Galicji celem zbadania skutków lichwy, a gdy ankieta wykazała fakty okropnego wyzysku ludności, wydano w r. 1877 ustawę przeciw lichwie specjalnie dla Galicji, tylko na wyraźne żądanie posłów bukowińskich rozszerzoną także na Bukowinę. Równocześnie (19 lipca 1877) wyszła także ustawa przeciw pijaństwu, wkraczająca również na pole „przemysłu“ lichwiarskiego. Za przykładem Galicji poszły wnet inne kraje. Z Moravy, Czech i innych krajów Austrji nadchodziły petycje o rozszerzeniu ustawy galicyjskiej także na nie. W r. 1878 była mowa o lichwie w sejmie pruskim, w r. 1879 postawiono w sejmie bawarskim wniosek na zaprowadzenie ust. przeciw lichwie; w tymże roku uchwalono ustawę przeciw niej w szwajcarskim kantonie Solothurn. Wreszczcie 1880 przyszła do skutku niemiecka ustawa przeciw lichwie, a w r. 1883 zaprowadzono takową we Węgrzech.

Nowa ustawa egzekucyjna.

III. Również szczegółowe postanowienia zawiera projekt o egzekucji na rzeczach ruchomych, na pretensje i prawa. Zajęcie odbywa się, jak dotychczas, przez spisanie przez organ wykonawczy protokołu zajęcia. Nadto uwidocznia się każde zajęcie w osobnym rejestrze zajęcia, znajdującym się w sądzie egzekucyjnym, z którego strony interesowane mogą czerpać informacje. Po zajęciu zarządza się bez poprzedniego oszacowania sprzedaż, która jednak niezawsze następuje w drodze licytacji. Papiery wartościowe i towary, mające cenę giełdową lub targową sprzedaje się za pośrednictwem maklera z wolnej ręki. Inne przedmioty mogą być odstąpione za zgodą wierzyciela zastawnego temu, który ofiarowuje za nie o piątą część więcej, aniżeli wynosi naznaczona wartość szacunkowa.

Także przy nieruchomościach podobny istnieje przepis. I w innych wypadkach może sąd egzekucyjny, jeżeli to uważa za stosowne, zarządzić sprzedaż z wolnej ręki.

Jeżeli przedmioty, zajęte w ten sposób, pozbyte nie zostały, następuje sprzedaż przez licytację w jednym tylko terminie, przy której rzeczoznawca oznacza wartość przedmiotów i ona stanowi cenę wywołania. Oferty, poniżej połowy ceny wywołania, nie mogą być uwzględnione. Licytacja jest w takim razie bez skutku i może w stosownym czasie być powtórzoną.

Egzekucja na pretensjach pieniężnych może — jak dotychczas — nastąpić przez zajęcie, przyczem sąd egzekucyjny zabrania trzeciemu dłużnikowi płacić egzekutowi. Trzeci dłużnik ma się jednak oświadczyć, czy uznaje dług i czy chce uiścić zapłatę, czy istnieje zobowiązanie do wzajemnego świadczenia i czy istnieją na pretensji inne prawa zastawu — wszystko to zgodnie z prawdą pod własną odpowiedzialnością. Innym rodzajem egzekucji na pretensjach jest przekazanie wierzycielowi do ściągnięcia. Nie staje on się przez to właścicielem pretensji, nie może jej opuścić, ani nie może się pogodzić, wolno mu ją jedynie ściągnąć. Może jednakowoż być dozwoloną sprzedaż pretensji. W podobny sposób mogą uledz egzekucji przez zajęcie inne prawa majątkowe dłużnika, przyczem sprzedaż ostatnią jest ucieczką. Wszędzie przebija się zasadnicza myśl, że sprzedaż przymusowa jest najgorszym środkiem zaspokojenia, pozbawia ona bowiem dłużnika wszystkiego, a wierzycielowi nie wiele pomaga.

W końcu zajmuje się projekt egzekucją w celu zabezpieczenia pretensyj pieniężnych. Przy uprawdopodobnieniu zachodzącego niebezpieczeństwa, może sąd na podstawie nieprawomocnych jeszcze wyroków dozwolić egzekucji na zabezpieczenie. Toż samo mogą jeszcze przed rozpoczęciem sporu prawnego, albo w ciągu takowego być przedsięwzięte zarządzenia tymczasowe dla wstrzymania zmian, albo ze względów na porządek prawny. Urządzenia te istnieją już obecnie w nowym projekcie, zajmują jednak znacznie więcej miejsca.

Dola nauczyciela ludowego.

Z Sokalskiego otrzymujemy list następujący: Jan Czerniewicz był od r. 1859 rzeczywistym nauczycielem szkoły głównej w Sokalu. Przy reorganizacji tej szkoły na szkołę ludową został w marcu 1875 uwolniony od dalszej służby. Gmina nie chciała jednak wypłacać przypadającej mu emerytury. W r. 1876 poczynił przeto u władz szkolnych kroki celem uzyskania emerytury, która mu też w kwocie 131 zł. 25 ct. rocznie od 1. kwietnia 1875 przyznaną została. Wskutek rekursów gminy sprawa się przewlokła do tego stopnia, że dopiero 6. października 1891 *(po szesnastu latach)* do l. 13.040 zapadła decyzja ministerstwa wyznań i ośw. Gmina wniosła zażalenie do trybunału adm., który jednak wyrokiem z 16. grudnia 1892 l. 3857 uznał zażalenie to za nieuzasadnione. Dotychczas żył Czerniewicz tylko z łaski ludzi i znachodzi się w bardzo przykrych stosunkach, o czem gmina zanadto dokładną ma wiadomość. Pretensja jego wynosi obecnie po nad 2000 zł., a on za 16-letnią ciężką pracę około oświaty nie ma dziś centa na kawałek chleba. Zdawałoby się, że już teraz po wyroku trybunału adm. gmina zaspokoi słuszne pretensje biedaka. Lecz dzieje się inaczej. Czerniewicz zmuszony jest w drodze egzekucji prosić o intabulację swej pretensji na majątku gminy.

Ponieważ gmina zaciągała właśnie pożyczkę w Banku krajowym, przeto Bank ten przy wypłacie zatrzymał 5.000 złr. w. a. aż do oczyszczenia hipoteki. Czerniewicz podał do sądu o kondykt na tę kwotę, lecz sąd uznał się niekompetentnym i trzeba było wnieść takież podanie do starostwa. Magistrat jednak poinformował prywatnie starostwo, że kwotę tę 5000 zł. gmina już podjęła. W skutek tego nastąpiła nowa zwłoka w załatwieniu, gdyż starostwo musiało się poprzód z zapytaniem odnieść do Banku krajowego a dopiero po otrzymaniu wiadomości, że informacja magistratu była z gruntu *fałszywą*, pozwoliło na kondykt.

Skutek tego kondyktu jest jednak taki, że kwota ta mogłaby być gminie wypłaconą tylko za obopólnem porozumieniem, lecz gmina nie chce żadnego porozumienia mimo wezwania w tej [illegible] ze strony Banku krajowego. Czerniewicz [illegible] pozostaje więc nic innego jak żmudna i k[illegible] droga *oszacowania i licytacji majątku nie[illegible]*

gminy. Czem gmina wytłumaczy swe postępowanie, skoro słuszna pretensja prawomocnie jest przyznaną i skoro gmina ma w Banku złożone fundusze na zaspokojenie tej pretensji, na pytanie to nikt nie umie dać odpowiedzi. Może zagłodzeniem Czerniewicza chce uzyskać skrócenie swego obowiązku opłacania emerytury? Fakt opisany jest znamiennym dla stosunków galicyjskich: *Ośmnaście lat* walczyć o wykonanie prawa!

Kółka rolnicze.

Liczba Kółek rolniczych w Galicji zbliża się już do cyfry 850. Tegoroczne walne zgromadzenie odbędzie się 4. i 5. lipca w Krakowie, a bezpośrednio potem wiec katolicki.

Zarząd główny uchwalił potrzebę urządzenia *wystawy* Kółek rolniczych na powszechnej wystawie krajowej w r. 1894 w osobnym pawilonie. Pawilon ten zawierać będzie *czytelnię*, *sklepik* i *gospodę chrześcjańską* Nadto jeżeli fundusze pozwolą, będą także inne budynki wystawione.

Wystawa Kółek rolniczych ma być wiernym obrazem działalności tej instytucji i obejmować ma o ile możności to wszystko, co dla ludu podjęły i przeprowadziły Kółka rolnicze, zarazem przedstawić wytyczną na przyszłość, a więc to, co dla oświaty, moralności i dobrobytu włościan zdziałać należy.

Stosownie do ziszczonego już zadania Towarzystwa Kółek rolniczych wystawa przedstawiać ma te urządzenia, które są naturalnym wynikiem urzeczywistnionej działalności Kółek rolniczych jak: czytelnie, bibljoteki, kasy Kółek rolniczych, sklepiki i gospody chrześcjańskie, tudzież wyniki osiągnięte w zakresie gospodarstwa rolnego i przemysłu domowego. W szczególności wystawa zawierać będzie:

1. Urządzenie *czytelni* czynnej ze wszystkiemi czasopismami ludowemi i innemi pismami, jakie „Kółkom rolniczym“ są polecane. W czytelni znajdować się ma *biblioteka* z pomieszczeniem w niej wydawnictw ludowych i innych książek zwykle w „Kółkach rolniczych“ czytywanych. Nadto wystawione tu być mają wzory księgi uchwał i spisu czasopism i książek bibliotecznych, tudzież wzory książek rachunkowych, o ile dotyczą kas przez „Kółka rolnicze“ prowadzonych, wreszcie odnośne księgi i statystyczne wykazy przez „Kółka rolnicze“ nadesłane. 2. Urządzenie sklepiku wedle wzoru „Kółek rolniczych“ z osobnym magazynikiem na naftę. Zarazem będą tu wystawione wzory książek handlowych, oraz adresy i cenniki firm handlowych przez „Kółka rolnicze“ polecanych. 3. Urządzenie *gospody* chrześciańskiej. 4. Wystawa map „Kółek rolniczych“, statutów i instrukcji, regulaminów, wykazów graficznych i statystycznych, fotografij i planów budynków „Kółek rolniczych“, pochodzących od Zarządu głównego, Zarządów powiatowych, Zarządów „Kółek rolniczych“, Związków handlowych i Towarzystw pokrewnych. 5. Wzory maszyn i narzędzi rolniczych, jakie „Kółka rolnicze“ używają i sprowadzają. 6. Wzory narzędzi i przyborów, używanych przez ochotnicze straże pożarne „Kółek rolniczych“. 7. Próbki nasion zbożowych, pastewnych i ogrodowych, tudzież nawozów sztucznych przez „Kółka rolnicze“ sprowadzanych. 8. Wystawa ziemiopłodów, wyprodukowanych przez członków „Kółek rolniczych“ w ziarnie, kłosach, strączkach, szulkach i liściach, oraz roślin okopowych i pastewnych, wreszcie jarzyn i owoców. 9. Szkółka ogrodniczo-sadownicza. 10. Wyroby przemysłu domowego, przez członków „Kółek rolniczych“ wystawione. 11. Plany i modele budynków gospodarskich i odnośne części składowe tychże, służące za wzór członkom „Kółek rolniczych“. 12. Urządzenie wzorowej gnojowni. 13. Wzory uli, używanych przez członków „Kółek rolniczych“.

Listy z kraju.

Zakopane 27. marca. *(Stacja klimatyczna, Szpital. Uregulowanie stosunków. Kasyno).* Zakopane, jako uzdrowisko, otrzymało już z namiestnictwa zatwierdzony nowy statut, który uznaje tę miejscowość za stację klimatyczną z dwoma sezonami. Letni trwa od 1. czerwca do 31. września przez cztery miesiące, a zimowy resztę miesięcy z odmiennemi taksami. Zarząd uzdrowiska tatrzańskiego składają delegaci różnych ciał, jak rządu, Wydziału krajowego, Tow. Tatrzańskiego, gminy miejscowej, zakładów leczniczych, właścicieli will i gości bawiących w Zakopanem. Namiestnictwo wybrało reprezentantem rządu w zarządzie uzdrowiska ordynata Czarkowskiego, obecnego starostę nowotarskiego, Wydział krajowy dra Chramca, właściciela zakładu wodoleczniczego w Zakopanem. Przedstawiciel rządu jest zarazem przewodniczącym wydziału klimatycznego, zaś zastępcą tegoż będzie wybraniec komitetu. Urzędowanie swoje, jako prezes stacji klimatycznej, rozpoczął ordynat Czarkowski nader pomyślnie, bo darem budynku z gruntem naokoło od dra Chramca na szpital, który stawał się coraz gorętszą potrzebą dla Zakopanego. W razie bowiem ciężkiej jakiej choroby wśród znacznej ilości osób (zwykle przeszło 3000), nie wiedziano, co począć z chorym, a teraz utworzy się przytułek dla nieszczęśliwych w budynku szpitala klimatycznego pod opieką lekarza stacji i panien „Służebniczek“. Dwie z tychże mają mieszkać w owym szpitalu, opiekować się chorymi, a w razie braku tychże, wytworzyć ochronkę dla dzieci, których rodzice muszą pracować po za domem.

Znaleźli się zaraz dobrodzieje z pośród bawiących w zimie osób pod Tatrami, którzy się ofiarowali przez lat trzy składać pewną kwotę na utrzymanie owych służebniczek i szpitala. Razem uczyniły te ofiary przeszło 300 zł. rocznie.

Czasowa gorączka stawiania domów dla gości w Zakopanem przeminęła. Kiedy w poprzednich latach po 40 domów przeciętnie budowano corocznie, to teraz tylko dwa są w robocie. Wygórowane nadzieje zysków zawiodły nabywców i teraz chcieliby się ich pozbywać. Wpłynęło to bardzo korzystnie na uregulowanie stosunków w Zakopanem. Ceny mieszkań staniały i nie brak ich wcale podczas najludniejszego sezonu letniego. Przytem konkurencja zmusiła gospodarzy do staranniejszego umeblowania gościnnych pokoi i urządzenia większych wygód. Zamawianie mieszkań na lato rozpoczęło się już, zwłaszcza przez gości z Warszawy.

Towarzystwo Tatrzańskie zbudowało w swoim dworcu nowy pawilon, w którym pomieści się czytelnia w osobnej sali i inne ubikacje do zebrań członków Tow. Tatrzańskiego. Lokal restauracyjny został znacznie powiększonym, tak że od kilku lat wznawiane żądania publiczności znajdą zadosyćuczynienie. Sala w dworcu tatrzańskim będzie odtąd służyć tylko na zabawy, wieczorki muzykalne i wszelkie zebrania towarzyskie, a czytelnicy gazet nie znajdą się w sieni, jak dotąd się trafiało podczas częstych przedstawień amatorskich, lecz spokojnie zabawiać się mogą lekturą, bez żadnych przeszkód.

W minionym tygodniu odbyło się w Zakopanem posiedzenie komitetu nadzorczego nad szkołą zawodową rzeźbiarską, który się składa z przedstawicieli rządu, wydziału krajowego i Tow. Tatrzańskiego. Zanosi się na ważną bardzo zmianę w tej instytucji, która założona przez Tow. Tatrzańskie dla okolicy pod Tatrami, rozwinęła się z biegiem czasu na zakład krajowy. Spełniwszy swoją misję wyrobieniem przemysłu drzewnego u ludu w Zakopanem, gdzie istnieją już warsztaty samodzielne, szkoła zawodowa kształci dziś koło 100 młodzieży, z innych stron kraju tam się po naukę udających. Trafiają się między nimi nadzwyczajne talenta rzeźbiarskie, którym zdałoby się więcej widzieć wzorów, niż je ujrzeć mogą w Zakopanem; przeto naczelny inspektor zakładów przemysłowych uznał za odpowiedniejsze teraz pomieszczenie szkoły rzeźbiarskiej w Krakowie, tembardziej, gdy komitet szkolny stwierdził brak lokalu w Zakopanem, stosownego do obecnych potrzeb

Kantaty Mickiewiczowskie.

Wskutek rozpisanego konkursu na napisanie słów do kantaty na odbyć się mającą uroczystość odsłonięcia pomnika Mickiewicza, otrzymał komitet pomnika utworów 43.

W rozstrzygnięciu konkursu przyznał: pierwszą nagrodę w kwocie 200 złr. utworowi pod godłem: „Nie porzucaj nadzieje, jakoć się kolwiek dzieje“, autor Jerzy Borszycki (K. M. Górski); drugą nagrodę w kwocie 150 złr. utworowi pod godłem: „Fortuna“ — autor Lucjan Rydel; trzecią nagrodę w kwocie 100 złr. utworowi pod godłem: „Εὐξησάμην ἐμεαυτόν“ — autor Jan Kasprowicz; czwartą nagrodę w kwocie 50 złr. utworowi pod godłem: *Morituri te salutant* — autor Karol Wandalin (dr. Karol Łepkowski).

Zarazem ogłasza konkurs na napisanie muzyki do jednej z tych czterech kantat. Wybór pozostawia się pp. kompozytorom. Utwór muzyczny ma być na chór męski z towarzyszeniem instrumentów dętych. Słowa tych czterech kantat zamieszczone będą w tygodniku illustrowanym *Świat* z kwietnia br., a niewątpliwie i dzienniki codzienne zechcą takowe ogłosić — a nadto pp. kompozytorowie muzyczni otrzymają na ich żądanie od dr. Władysława Wilkosza powyższe cztery utwory. Nagroda za utwór muzyczny oznaczona jest w kwocie 200 złr. Termin konkursu do końca maja br. Utwory muzyczne mają być nadsyłane na ręce dr. Władysława Wilkosza.

W Krakowie, d. 30. marca 1893.

W imieniu komitetu:
Dr. Władysław Wilkosz.

KANTATA

która otrzymała nagrodę w kwocie 200 złr.

Motto: „Nie porzucay nadzieie
Jakoć syę kolwiek dzieie“.

Od Niemna, od Niemna głos wstaje i płynie
Po wielkiej, po sennej, żałosnej krainie,
O góry się ciemne roztrąca.
Konamy bez chwały, świat cicho nas grzebie,
Aż nagle coś błyska, jak jutrznia na niebie,
Pieśń bucha radośniej od słońca.

Ogniowym nas słupem wodziła na boje
I skrzydeł śnieżystych roztwarła nam dwoje,
Jak orzeł, nad walką orężną.
Mogiły wyrosły, ucichły dział spiże,
Nad ziemią zwątpienia, gdzie walą się krzyże,
Pieśń czuwa, jest wierną i mężną.

Zagląda, jak miesiąc, w dziecinne kołyski,
W źrenicach młodzieńców skry budzi i błyski,
A głosem przeszłości ich woła.
Czas młodym iść z domu na trudy i znoje:
Pieśń orla swych skrzydeł roztwiera im dwoje
I ciche ma loty anioła.

Gdy wszystkie dni trwożą i wszystkie dni bolą,
A niebo się zwęża nad głuchą niedolą,
Pieśń jedna chorągwi nie rwała.
I chwałę pieśń jedna zwalczonym wróciła...
Gdzie ufność, jest miłość, gdzie miłość — tam siła.
Poecie niech będzie dziś chwała.

Jak króla grzebano go w królów pobliżu,
A dzisiaj nam z martwych powstaje ze spiżu,
Na niebios ojczystych tle ciemnem.
Uczcijmy go pieśnią pokorną; niech płynie
Po wielkiej, po sennej, po polskiej krainie
Zaszumi lasami nad Niemnem.

*

Co stworzył trud, co zrodził ból
I męka sere wiekowa,
To niechaj odtąd pieśni król
W spiżowej piersi chowa.

Memnona posąg pieśnią brzmiał
Gdy przeczuł wejście słońca:
Niechaj nam zabrzmi z łez i chwał
Piosenka dzień wróżąca.

My będziem tleć, aż z naszych mąk
Płomienny duch powstanie —
Przez czystość serc, przez siłę rąk,
Przez wiarę i kochanie.

*

I ukaż się polski pieśniarzu i powiedz,
Że Tobie królewski nie starczy grobowiec,
Aż Twoja się pieśń ucieleśni.
Stój dumny i wieczny, spokojny i niemy,
My Ciebie z martwoty spiżowej wyrwiemy,
Do Twojej dostroim się pieśni.

Autor: *Jerzy Borszycki* (K. M. Górski).

KANTATA

która otrzymała nagrodę w kwocie 150 złr.

Godło: „Fortuna“.
Autor: Łucyan Rydel.

Zerwijcie, zerwijcie zasłonę,
Niech oczy Narodu tam w górze,
Na nieba przeźroczym lazurze
Oblicze to ujrzą natchnione
Zerwijcie, zerwijcie zasłonę!...

Zygmuntowski zagrzmiał dzwon
Dźwięk w powietrzu się rozpływa
A z tysięcy polskich łon
Serce w górę się wyrywa
Bo tam w górze stoi On,

szkoły zawodowej dla przemysłu drzewnego. Gdy dyrekcja szkoły tej przedstawiła konieczność zmiany budynku to rząd mniema, iż znajdzie takiż prędzej w mieście, niż we wsi uznanej za uzdrowisko, gdzie w lecie mieści się kilka tysięcy gości, potrzebujących coraz wygodniejszego pomieszczenia.

Wśród innych uchwał zalecił komitet nadzorczy dyrekcji szkoły zawodowej zakopańskiej usilne staranie co do używania polskiego imiennictwa przy nauce snycerstwa, stolarstwa, tokarstwa i ciesielstwa, aby młodzież z tej instytucji wychodząca, nie przyswajała sobie cudzoziemskich wyrazów.

Rzeszów 29. marca. *(Przedstawienie amatorskie. Szkoła przemysłowa Hirscha).* Z okazji zbliżających się świąt wielkanocnych urządził wydział tut. kasyna kupieckiego w lokalu swym 1-. bm. na dochód ubogich miejscowych przedstawienie amatorskie wraz z tombolą. Odegrano 2 sztuczki: „Słomiany wdowiec“ i „Dzieciaki“. Dochód czysty do rozdzielenia między biednych przyniósł 104 zł. Wdzięczność należy się dr. Fechtdegenowi, prezesowi tegoż kasyna za szlachetną inicjatywę w tym względzie i gorliwe zajęcie się tą sprawą, niemniej szanownym paniom za łaskawy udział w przedstawieniu. Kuratorja fundacji bar. Hirsza jak wiadomo dzięki p. Holzerowi, przełożonemu zboru izraelickiego, założyła w mieście naszem szkołę przemysłową z wzorowym warstatem ślusarskim. Jakkolwiek szkoła ta od kilku ledwie tygodni istnieje, to jednak postępy uczniów są widoczne i to nietylko w kierunku zawodowym tj. ślusarstwa, ale też pod względem ogólnego wykształcenia. Wykładają tam: dyrektor tut. szkoły ludowej Müller i prof. seminarjum nauczycielskiego Dziurzyński. Językiem wykładowym jest naturalnie polski.

II. zjazd socjalno-demokr. partji galicyjskiej.

Kraków 30. marca. Drugi dzień obrad zjazdu rozpoczęto dodatkowem sprawozdaniem świeżo przybyłego z Kołomyi delegata żydowskich tałeśników, Luwisza, który opowiedział przebieg słynnego strejku tałeśników. Mowca za udział w zjeździe tkaczy w Bernie stracił przed kilku miesiącami pracę i dotąd znaleźć jej nie może. Robotnicy jego zawodu zarabiają za 16-godzinną pracę dzienną 2—3 złr. tygodniowo, przed 6 miesiącami chcieli założyć stowarzyszenie, ale statutu nie zatwierdziła im władza.

Z porządku przystąpiono do II. punktu porządku dziennego: Organizacja. Referent Daszyński przedstawił do zatwierdzenia plan organizacji, opartej na instytucji mężów zaufania, ułożony w myśl uchwał ostatniego kongresu partji socjalno-demokratycznej, odbytego w Wiedniu; dalej postawił rezolucję, domagającą się polecenia komitetom agitacyjnym utworzenia *komisji artystycznej*, celem umożliwienia, aby zabawy robotników były zgodne z zasadami socjalistycznemi i dania tej komisji wszelkich środków materjalnych, potrzebnych na wydawnictwo zbiorów socjalistycznych poezyj, utworów dramatycznych i beletrystycznych w duchu socjalistycznym. W sprawie ewentualnych projektów, tyczących się kompromisów lub ugód z innemi partjami, żądał mowca, by zjazd oświadczył, iż obstaje przy programie partji socjalno-demokratycznej i nie uważa za stosowne wdawać się w ugody lub kompromisy z jakąkolwiek inną partją w kraju, a wreszcie żądał, by zjazd uznał za słuszne stanowisko, jakie zajęły komitety redakcyjne pism partyjnych *Robotnika* i *Siły*, wobec „opozycji“, powstałej przez nieuszanowanie uchwał I. kongresu partyjnego krajowego, odbytego we Lwowie w r. ubiegłym. Prócz powyższych postawił wniosek wysłania delegacji z 2 członków celem przedstawienia ministerstwu spraw wewnętrznych wszystkich prześladowań, którym podlegał ruch robotniczy w Galicji w ostatnich czasach, bez żadnych podstaw prawnych. Nacher przedstawił do uchwały rezolucje następujące: Zjazd uznaje potrzebę związków kas chorych korporacyjnych i zalecał, aby związki takie po miastach co rychlej utworzono; zjazd uznaje potrzebę zakładania stowarzyszeń zawodowych, obejmujących Galicję, Bukowinę i Szląsk (do rezolucji tej postawił Segeta poprawkę, aby zakładaniem tych towarzystw zajęły się komitety agitacyjne); zjazd uznaje konieczną potrzebę zakładania stowarzyszeń politycznych w kraju; zjazd poleca stowarzyszeniom i organizacjom partyjnym utworzenie komisyj dla niesienia pomocy prawnej i w końcu zjazd zaleca członkom kas chorych korporacyjnych, miejskich i powiatowych wzięcie czynnego udziału w sprawach tych instytucyj, celem warowania praw towarzyszy.

Diamand postawił rezolucję: zjazd wzywa organizacje miejscowe, ażeby spowodowały towarzyszy do zajęcia stanowiska wobec projektowanej reformy ustawy przemysłowej, Mańkowski zaś żądał, by zjazd wezwał ankietę w tej sprawie zwołaną do powołania z każdego kraju ekspertów robotniczych przez robotników wybranych. Diamand postawił nadto wniosek: zjazd poleca komitetom krajowym założenie naukowego związku stowarzyszeń robotniczych. Wszystkie powyższe rezolucje przyjęto, jak również wniosek dotyczący obesłania międzynarodowego kongresu socjalistycznego w roku bieżącym zebrać się mającego w Zurychu.

Podczas obrad dnia tego nadeszło mnóstwo listów z pozdrowieniem i życzeniami, które odczytano. Listy te pochodzą przeważnie od robotników lwowskich, gdzie nie przyjmowano żadnych zgoła telegramów do kongresu. Treść telegramów nie grała tu żadnej roli, czego dowodem, że np. gdy nie chciano przyjąć depeszy: „Powodzenia w pracy ku rozszeniu i szybkiemu zwycięztwu idei socjalistycznej życzą socjalistki lwowskie“ — a zmieniono tekst na „Powodzenia w pracy ku rozszerzeniu i szybkiemu zwycięztwu idei sprawiedliwości życzą Lwowianki“ — to i tego nie przyjęto. Musiano tedy zrezygnować z użytku elektryki i wysłać pozdrowienia listownie.

Natomiast wnioski komitetu krakowskiego o uroczystości 1. maja i o udziale partji w uroczystościach z okazji odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, odesłano do komitetu krajowego. Wniosek Danka, co do domagania się o założenie fabryki szewskiej, odesłano do najbliższego zjazdu robotników tego zawodu, bez wyrażenia opinji w tej sprawie.

KRONIKA.

O emigrantach galicyjskich podaje *Kijewlanin* korespondencję z Włodzimierza wołyńskiego. Wszystkich emigrantów osiadło w pow. włodzimierskim 110 rodzin złożonych z 274 osób. Z tych było 64 rz. kat. i 210 gr. kat. Emigranci rozmieścili się po rozmaitych wsiach i głównie po dworach. Pod względem wieku mężczyzn było 53 w wieku 18—30 lat, 31 od 30—40 lat, 18 od 40—50 lat, jeden ma 52 lata, a najstarszy lat 60. Między emigrantami są trzy rodziny liczące po 7 dusz: mąż, żona i pięcioro dzieci. Najwięcej jest rodzin złożonych z 3—4 osób. Ze względu na zajęcie jest między emigrantami 3 tkaczy, 3 mielnicy, 2 woźnice, 2 kowale, 5 szewców, 1 krawiec, 1 sadownik, 1 kołodziej, wszyscy inni rolnicy. Jako powód emigracji podawali wszyscy emigranci jednakowe wyjaśnienia: praca rolnicza mało płatna nie wystarcza na wyżycie, stosunki bardzo ciężkie, żydzi zabrali połowę gruntu w swe ręce i wyzyskują bardzo włościanina. Wszyscy ci emigranci przechodzili z pow. sokalskiego przez komorę drużkopolską na Wołyń. Dotychczas nie dali oni tamtejszym władzom żadnego powodu do zażaleń, prowadzą się bardzo spokojnie i odznaczają się pracowitością i uczciwością.

Wiec moskalofilski na Bukowinie, zwołany do Czerniowiec na d. 13. kwietnia, został odroczony na czas nieograniczony z powodów od komitetu niezależnych. Między tymi powodami wymieniają roboty polne i „miejscowe okoliczności; z któremi komitet liczyć się musi.“

Malarz przed sądem. Ck. prokuratorja lwowska wniosła akt oskarżenia przeciw p. Kornelowi Ustjanowiczowi, malarzowi i poecie ruskiemu z powodu, iż tenże,

---

Co wyśpiewał polską sławę,
Czary polskich łąk i pól
I dusz polskich bóle krwawe:
Bo tam pieśni polskiej Król!

Kto wśród czarnej zawieruchy
Wśród zamętu klęsk i burz
Wznosi serca, krzepi duchy
I wskazuje blaski zórz,
Kto nad kaźnie, nad łańcuchy
Mocen myśl Narodu wznieść,
Gdzie Przyszłości jutrznia świeci —
Temu sława, temu cześć
Od stuleci do stuleci —
Sława! Cześć!

KANTATA

która otrzymała nagrodę w kwocie 100 złr.

Motto: Ἐδιξησάμην ἐμεαυτόν.
Autor: *Jan Kasprowicz.*

W prastarym grodzie, w stolicy królów
Gdzie chwałą każdy oddycha głaz,
Gdzie pełna smętku, niby ból bólów,
Wielka się Przeszłość wpatruje w nas —
Naród co klęski pisze w swej księdze,
Co ma za godło ciernie i krzyż,
Słowu bożemu, wieszczej potędze,
W hołdzie dziś marmur składa i spiż.

Tu, gdzie się ludu ważyły dzieje,
Sąsiad cześć dawał, korzył się wróg,
Gdzie ongi walnych zwycięstw trofeje
Wodze do króla składali nóg:
Tu dziś wśród królów, w czci i podzięce,
I wśród hetmanów postawia lud
Tego, co berło pieśni miał w ręce,
Co huf ku wielkiej Przyszłości wiódł.

Lecz ani marmur ni twarde spiże
Nie uczczą siły, co blasków zdrój
Zlała, o Polsko, na twoje krzyże,
I na stuletni grobowiec twój:
Godniejszy pomnik zbudują dla niej
Serc miljony, gdy przyjdzie dzień,
W którym zabici i pogrzebani
Za sprawą wieszczych odżyją tchnnień.

A już — patrzajcie! — w onej oddali,
Przez ołowianą powłokę chmur,
Dnia tego jutrznia złota się pali,
Gotując słońcu promienny tór:
Jak Anioł Sądu, tak się kołysze,
Nad mogiłami Adama pieśń,
Ażeby przerwać cmentarną ciszę,
Życiem rozeprzeć grobową cieśń.

W prastarym grodzie, w stolicy królów,
Gdzie chwałą każdy oddycha głaz
Gdzie pełna smętku, niby ból bólów,
Wielka się Przeszłość wpatruje w nas —
Naród, co klęski pisze w swej księdze,
Co ma za godło ciernie i krzyż,
Słowu bożemu, wieszczej potędze,
W hołdzie dziś marmur składa i spiż.

KANTATA

która otrzymała nagrodę w kwocie 50 złr.

Godło: „Morituri te salutant“.
Autor: Karol Wandalin (Dr. Karol Łepkowski).

Pod królewskimi spiąca szkarłaty,
Gdzie wodze Twoi drzemią,
W weselne dzisiaj przystrój się szaty
Posępna mogił ziemio!

Przywiedź zdobyte laury spiżowe,
Monarszej dobądź korony,
By tego barda uwieńczyć głowę,
Który pokochał miljony.

Spiesz ziemio polska z Twoimi syny
Jeden mu okrzyk wznieść:
Za nieśmiertelnej pamięci czyny
O cześć Ci, wieszczu, cześć!
. . . . . .

Przybywaj Litwo, zrzuć swe okowy,
Z sercem przybywaj wdowiem;
Ty pierwsza daj Mu wieniec laurowy,
Boś życiem Jego i zdrowiem.

Do niskiej chaty, biednego sioła,
Gdzie dola ludu ciemna,
Oświaty z sobą sprowadź anioła
Z nad brzegów Wilii i Niemna.

Przybywaj Litwo i kwiatów woń
Z zbożowych przynoś łanów;
Wesele nieś mu z kowieńskich błoń —
Tęsknotę z Twych kurhanów.
. . . . . .

Niebios Królowo, co w Częstochowie
Polskiej przyświecasz idei,
Miast laurów połóż na Jego głowie
Świetlany promyk nadziei:

Że w czci zostanie, Polsko, twe imie,
Że wróg nie zdoła Cię zgnieść,
Że się obudzisz, śpiący olbrzymie
Hymn zmartwychwstania wznieść!

przedstawiając na malowidle cerkiewnem w Butynach pow. żółkiewskiego męki grzeszników w piekle, nadał niektórym z nich fizjognomje podobne do osobistości, które zajmowały lub jeszcze zajmują w Galicji wybitne stanowiska. Na tem malowidle ma się znajdować podobizna hr. Gołuchowskiego, jakiegoś szlachcica i jeszcze kilku wybitnych osobistości narodowości polskiej. Rozprawa karna w tej sprawie ma się odbyć przed sądem przysięgłych we Lwowie.

Na wzór Tuczap. Z Jarosławia donoszą do *Hałyczanyna:* D. 17. bm. przybyło 10 włościan z Zamiechowa do tut. starostwa z zażaleniami na ks. Jana Sozańskiego z oświadczeniem, że przechodzą na obrządek łaciński. Niewątpliwie będzie w Zamiechowie to samo, co w Tuczapach, a można się spodziewać, że także w Ławrach i Ostrowie po odjeździe ks. Barnowicza będzie to samo, o czem już Ostrowianie osobiście uprzedzili biskupa Pełesza jeszcze we wrześniu 1892 r. Smutno! — dodaje korespondent *Hałyczanyna*. Komicznie! — dodamy i my ze swej strony. Tuczapianie przechodzą na obrz. łaciński dla tego, że niechcą, by ks. Barnowicz był u nich, a Ostrowianie dla tego, że nie chcą, by go od nich brano. I dogódź że tu Rusinowi! A rezultat zawsze jeden — osłabienie Rusi na jej kresach, zupełnie według recepty, podyktowanej starem ruskiem przysłowiem: *Mojij žinci na zlist' naj mene lude bjut!*

Przemysł skórny na wystawie krajowej. Grupa 18. sekcji XV. przyszłej wystawy naszej obejmuje przemysł skórny.

Przemysł to dotąd jeszcze drzemiący, konkurencją obcą przygnieciony. Niemniej budzi się pożądany ruch i na tem polu. Fabryka białoskórnicza w Stryju dostarcza już skór sarnich i jelenich w znaczniejszej ilości, tak, iż obyć się tu można bez pomocy zagranicy, rękawiczkami w częściach sprowadzanemi od lat wielu nas zasilającej. O wiele znaczniejszy krok uczyniło w ostatnich czasach garbarstwo.

Członkowie sekcji XV. grupy 18 wygotowali już następujący program:

I) *Skóry surowe i wyprawione, oraz materjały i narzędzia garbarskie:* 1. skóry wołowe, 2. skóry krowie i jałowicze, 3. końskie, 4. cielęce, 5. baranie, 6. kozie, 7. sarnie.

II) *Materjały i wyroby kuśnierskie:* 1. skóry w osobliwszych gatunkach, krajowe i zagraniczne wyprawiane w kraju, 2. futra, 3. wyroby tak zw. galanteryjne, 4. wyroby sztuczne kuśnierskie.

III) *Wyroby skórzane.* A) Z zakresu szewstwa: 1. obuwie, 2. rysunki fasonów, 3. wzory kopyt. B) Z zakresu siodlarstwa i rymarstwa, kuferniczo-galanteryjnego: 1. wyroby siodlarskie ze skór jasnych, siodlarstwo powozowe, wyroby kufernicze i galanteryjne, 2. wyroby rymarskie ze skór czarnych. C) Z zakresu rękawicznictwa: 1. rękawiczki wszelkiego rodzaju, 2) wyroby ze skóry jelonkowej, jak kaftaniki, poduszki itp.

II) *Wyroby ze sierści, szczeci i rogu:* 1) szczotki we wszystkich gatunkach i pędzle, 2. Grzebienie trąby itp.

Program ten uchwalono po kilkudniowych naradach przyczem polecono prosić dyrekcję wystawy, aby przy zakupnie przedmiotów na loterję wystawową uwzględniła także wyroby ze skóry.

Spodziewany jest udział kilkunastu rękawiczników, kuśnierzy i kilkudziesięciu garbarzy.

Przewodniczącym grupy tej jest p. Bolesław Żardecki (z Łańcuta), jego zastępcą p. Piotr Czapczyński, referentem p. Jan Stromenger.

Korespondentami: dla garbarstwa p. Ignacy Wurm (z Rzeszowa), dla kuśnierstwa p. Piotr Czapczyński, szewstwa p. Adolf Aleksandrowicz, rękawicznictwa p. Jan Spożarski.

Członkami sekcji ze Lwowa są: pp. Józef Czernicki, Edward Machayski, Juljusz Mikolasz, Alfons Nadwodzki, Maurycy Rozdół, Michał Walichiewicz, Jan Wodziński.

Bernard Cwerner, młody tenor warszawski, został zaangażowany na czerwiec do teatru Krolla w Berlinie, gdzie z Sembrich-Kochańską, będzie spiewał opery: „Traviata", „Rigoletto" i Barbiere di Sevillia". Kontrakt podpisany został w tych dniach w Medjolanie.

Wystawa krajowa. Bukowiński komitet ukonstytuował się 25. bm. pod przewodnictwem posła Krzysztofa Abrahamowicza. Organizacyjną czynność komitetu ukończono przez wybór p. Witkowskiego Karola na 1. wiceprezesa, oraz przez mianowanie referentów dla grup, wymienionych w programie szczegółowym wystawy. Obowiązki referentów mają pełnić: pp. Abrahamowicz, Bohdanowicz Kaz. i Bohdanowicz Stan., Motylewski, Radecki, Trzciński, Elster, Korytyński, Rapf, Czyżewski, Kołakowski, Wicentowicz, Niementowski i Witkowski.

Jen. dyrekcja koleji państwowych w Wiedniu przyznała w uznaniu gorliwej służby szefowi ruchu we Lwowie inspektorowi Kerekjarto i urzędnikowi sekretarjatu we Lwowie Wład. Czyżewiczowi osobiste dodatki po 200 zł. rocznie, a urzędnikowi sekretarjatu we Lwowie Ludwikowi Inländerowi osobisty roczny dodatek 100 zł.

Na kaplicy Zygmuntowskiej w Krakowie przy zdejmowaniu łuski z dachu odkryto następujący napis na blasze miedzianej: „Wykonał Jan Łękawski z Łęczycy, majster kunsztu kotlarskiego" z tym dodatkiem:

„My tu byli nie utyli,
Wy tu będziecie nie utyjecie."

Z życia „Sokołów". Prezesem „Sokoła" przemyskiego wybrany został 94 głosami na 101 głosujących pp. dr. Leonard Tarnawski, zaś wiceprezesem Maksym. Solecki 60 głosami na 93 głosujących. Delegatami na zjazd związku wybrani zostali: Dr. Tarnawski Wład. Kropiński, Kon. Wysocki, Włodz. Sawicki, Zygm. Pisiewicz, Wacław Reger i dr. Ćwiklicer; zastępcami: Michał Ryż, Franciszek Czech, dr. Józef Serwacki, Michał Osiński, Henryk Słotwiński, Zyg. Krzywda i Franc. Giebułtowicz.

Fałszerzy weksli braci Weissmanów sprowadzono wkońcu do Czerniowiec i osadzono w więzieniu śledczem.

Z uniwersytetu. Pp. Władysław Szymonowicz i Mieczysław Biliński, obaj rodem z Tarnopola, otrzymali na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

P. Marjan Włodz. Ostoja Starzewski, rodem ze Stanisławowa w Galicji, otrzymał w uniw. lwowskim stopień doktora praw.

Dar Hr. Edmund Krasicki podarował dla szkoły ludowej w Porażu 10 sągów drzewa miękkiego.

Odczyty na prowincji. Ze Złoczowa donoszą nam: Zawiązany z inicjatywy złoczowskiego oddziału tow. pedag. komitet urządził w czasie wielkiego postu 5 odczytów na rzecz założyć się mającej bursy dla ubogiej młodzieży szkolnej. Z rozprzedaży biletów uzyskano kwotę 160 zł., nadto nadesłali na cel powyższy pp. Józef Onyszkiewicz 5, hr Baworowski z Kołtowa i Wiktor Jasiński po 4, J. Schneider, Woynowa z Pietrycz, J. Mazaraki, S. Padlewski, ks. J. Kurmanowicz i Aleks. Raciborski po 2, i L. Wikarski 1 zł. Po potrąceniu wydatków 23 zł. 88 ct., pozostał czysty dochód 162 zł. 12 ct. Komitet składa podziękowanie szanownym prelegentom, a mianowicie: dr. T. Jendlowi, prof. Sędzimirowi, prof. Rawerowi, dr. E Dunikowskiemu i prof. Baronowi za poniesione trudy, zaś magistratowi Złoczowa za bezpłatne odstąpienie sali.

Do związku handlowego „Kółek rolniczych" przystąpili w dalszym ciągu następujący członkowie: Z udziałem 100 złr. Wojciech Pulchny wł. kawiarni w Krakowie, z udziałem 50 złr. Anna z Zakaszewskich hr. Potocka, Antoni hr. Potocki, właściciel dóbr Olsza; Maciej Hankus, krawiec w Krakowie, Józef Wieczorek, włościanin z Chochołowa; z udziałem 25 złr.: Lucjan Baranowski wł. dóbr Kraków, Franc. Bilecki, organista w Szczepanowie, Stan. Chrząszczewski, starszy inżynier Wydz. kraj. w Krakowie, A. Z. Gutowski wł. sklepu z Wiśniowa, Jan Kępiński wł. dóbr Szczurowa, Zgromadzenie Norbertanek na Zwierzyńca, Szymon Piasecki wł. sklepu w Tarnowie, Jan Smoczek rękodzielnik w Wojtaszówce, Wład. Tomiak wł. sklepu w Żywcu, Jędrzej Tobiczyk wł. sklepu w Osieku, Wojciech Ziomek właść. sklepu w Czułowie, Fr. Żurawik wł. sklepu w Jeleniu, i „Kółka rolnicze" w Bierzanowie, Dobrzechowie, Sidzinie, Wróblowicach, Klimkówce, Łowcach, Połomiu wielkim i Pisarzowej.

Spadająca gwiazda. Od lat kilku rozgłośna śpiewaczka Adelina Patti odbywa podróże po Ameryce i Anglji, zbierając laury, dolary i szumne reklamy. Niedawno primadonna zapragnęła popisać się przed bliższą Europy publicznością włoską, na deskach teatru „La Scala" i święciła... skandaliczne fiasco. Włosi, naród prawdziwie muzykalny, obojętni są na sztuczną reklamę i sądzą śpiewaków podług głosu. Mając przed sobą ruinę, doznali wrażenia niemiłego i nie tają bynajmniej przykrego rozczarowania. Publiczność zachowała się wobec spadającej gwiazdy nadwyraz zimno, prasa wydała zaś jednogłośnie wyrok, skazujący wysłużoną primadonnę na spoczynek. Przypuszczać należy, że obecnie sprowadzą spadającą tę gwiazdę do Lwowa. Za rupiecie stare i gwiazdy spadające każą nam nieraz płacić grosz gruby.

O wynalazku Dowego berlińska *Vossische Ztg.* pomieszcza fachowy artykuł. Dowe nie został wcale wezwany telegraficznie do cesarza, ani nie ofiarowywał Caprivi'emu wynalazku za kwotę trzech miljonów marek. Kapitan Ziegler i major Kamecki odbywali próby z wynalazkiem Dowego w charakterze zupełnie prywatnym. Twierdzenie Dowego, że o wiedeńskim wynalazku Scarneja wcale nie wiedział, jest prawdopodobne, ponieważ środek Dowego zasadniczo się różni od masy Scarneja.

Cholera w Galicji. *Gaz. urzęd.* donosi: „Odnośnie do wczorajszego doniesienia o cholerze w Załuczu i w Kudryńcach, możemy dziś podać, że w Załuczu nikt więcej nie zachorował na cholerę, czyli, że oprócz trzech wypadków, które zaszły przed pięciu dniami, żadnych innych wypadków cholery nie było. W Kudryńcach zaszły, jak wiadomo, dwa wypadki cholery z lekkim przebiegiem. Otóż chorzy mają się lepiej, a nowego wypadku również nie było żadnego."

Na tyfus zapadł we Lwowie prof. Roman bar. Gostkowski, prezes tow. politechnicznego, mieszkający w ul. Franciszkańskiej.

Za okradzenie kasy propinacyjnej w Cieszanowie, spełnione 22. października z. r., skazał sąd kryminalny lwowski trzech sprawców żydów Druckera, Stallmeistra i Szymonowicza na 6, a Pinkasa Holzmana na 2 lata więzienia.

Wybór ściślejszy do Rady m. Lwowa. Koło mieszczan uchwaliło na odbytem 30. marca posiedzeniu, popierać jak najgoręciej kandydaturę Michała Michalskiego.

Prezes „Echa" zaprasza członków na wspólne święcone we wtorek o g. 7. wieczorem w lokalu „Echa".

Instytut w Puławach (Nowej Aleksandrji), podług *Dniewn. Warszawskiego*, ma być znów przekształcony w agronomiczny Puławski instytut. Przyjmować będą uczniów, którzy ukończyli kurs w gimnazjach i realnych szkołach, plan nauk obliczony na wyższą rolniczą i leśniczą szkołę. Kurs będzie czteroletni, czesne będzie wynosiło 50 rubli na rok.

Wystawa krajowa w Stambule. Koła tureckie projektują nieustającą wystawę krajową w Stambule. W tym celu mają być dla wystawiających zniżone ceny na kolejach tureckich. Pierwszy krok ku temu już uczyniono, zniżając ceny na kolejach anatolskich i wschodniej.

Znowu Panama, ale tym razem angielska. Londyńskie tow. akcyjn. budowniczych zostało przez rozmaite oszukańcze operacje narażone na olbrzymie straty. Mają one wynosić około 7 milj. funt. szterlingów tj. około 100,000.000 złr. wa.

Nora w Monte Carlo pożera jedną ofiarę po drugiej. W ostatnich dniach sześciu siedmiu ludzi odebrało sobie życie. 28. bm. zastrzelił się znowu Francuz nazwiskiem Jules Gerard, który przegrał 800.000 fr.

Samobójstwo popełnił w Jassach szesnastoletni uczeń akademii wojskowej, syn majętnego pułkownika Bozanescu. Zniechęcił się on do stanu wojskowego, a oprócz tego kochał się w jakiejś dziewczynie. Przed niedawnym czasem odebrał sobie życie w Jassach również uczeń akademji wojskowej i również bogaty, 19 letni młodzieniec.

Za obrazę parlamentu, której się miał dopuścić robotnik Schuhmayer na jednem ze zgromadzeń ludowych, gdzie mówił na temat: „Liberalizm, antysemityzm czy socjalna demokracja", skazany został tenże na 5 dni aresztu. W mowie swej krytykując ostatni program rządowy, miał się wyrazić, że parlament jest bandą,. i że na podstawie tego nowego rządowego programu dawne „świństwa" nadal dziać się będą.

Podatek od welocypedów. Senat franc. uchwalił 5 fr. podatku od welocypedów. Izba deput. projektowała 10 franków. Senat odrzucił natomiast podaktek od liberyj i fortepjanów.

Na rok więzienia ciężkiego skazany został robotnik Franciszek Hübel we Wiedniu za zbrodnię obrazy religii, której się miał dopuścić w czasie mowy mianej na jednem ze zgromadzeń.

Z Królestwa Polskiego. *Warsz. Gub. Wel.* donoszą, iż naczelnik straży ziemskiej pow. łowickiego Kossowski odnalazł drugiego głównego wspólnika głośnego rozbójnika i przywódcę bandy Mielczarka. Jest nim niejaki Szlendarski. Pierwszy wspólnik Bartłomiej Mielczarek osadzony jest w więzieniu.

Z Kielc uciekł sekretarz jednego z biur tamtejszych sprzeniewierzywszy czternaście tysięcy rubli, które powierzono mu do depozytu lub pożyczono. Powodem ucieczki miało być życie nad stan i gra w karty. Zbieg pozostawił żonę i dwoje drobnych dzieci.

Ofiara gry. W Monte Carlo zastrzelił się tymi dniami dr. Trausenau, człowiek 31-letni, przegrawszy w ruletę znaczny majątek.

P. Maksymilian Judd, nowo mianowany jeneralny konsul Stanów zjednoczonych w Wiedniu, pochodzi z izraelickiej rodziny Judkiewiczów. Urodzony w Tenczynku, uczęszczał do gimnazjuzm nowodworskiego w Krakowie. Młodym jeszcze chłopcem wyemigrował do Ameryki, a zdolnościami i pracą potrafił sobie zjednać wybitne stanowisko na polu ekonomicznem i politycznem, nadto znaczny majątek. Mianowanie jego było jedną z pierwszych urzędowych czynności Clevelanda. P. Judd bawił przed 2 laty u swej rodziny w Krakowie,

a osoby, które go bliżej poznały, chwalą jego zajęcie się sprawami naszego kraju.

Trudne rzemiosło. W St. Louis został aresztowany, a później za kaucją wypuszczony na wolność pułkownik Haygood, za wielożeństwo. Straciwszy po wojnie wszystko, żył z kart i... z małżeństw. Dotąd wynurzyło się już z tuzin jego małżonek prawowitych, a ciągle jeszcze nadchodzą nowe zażalenia. Haygood ma lat 60, odznacza się piękną postacią i ułożeniem iście światowem. Po raz pierwszy ożenił się z niejaką panną Bek w Sawonnet przed laty 20. Druga jego żona, z domu Davis, umarła ze zgryzoty z powodu jego niewierności. Potem udał się on do Nowego Jorku i Filadefji, skąd nadeszły już dwie skargi od dwóch pań niemieckich. W dziesięć lat później ożenił się z panną Alley, córką bogatego przedsiębiorcy budowlanego i znikł po trzech tygodniach. Żona umarła ze zmartwienia, Haygood tymczasem udał się do Berkeley, gdzie pojął za żonę Lulu Atkins. Znalazłszy w Baners nową ofiarę, znikł na lat pięć, w ciągu których czynnym był w St Louis, Nowym Jorku i Chicago. Przed dwoma laty ukazał się w Charlestown, gdzie poślubił piękną wdowę, nazwiskiem Clancey. Po trzech miesiącach pojechał do Filadelfji, skąd napisał, że chory jest na grypę. W kilka dni później nadesłał żonie dziennik z ogłoszeniem o swojej śmierci, ale poznała ona jego pismo na adresie. Kaucję w ilości 10.000 dolarów złożyła za niego ostatnia jego żona chicagoska, bardzo bogata.

Na święcone zapraszają: Wydział Filomatów swych członków dziś w sobotę 1. kwietnia br. o godz. 8. wieczór w lokalu własnym (Chorążczyzna 6). Wydział tow. nauczycielek we własnym lokalu Rynek 10, na wtorek 4. bm. o g. 11. rano. — „Skała“ w przewodnią niedzielę o g. 4. popołudniu.

Fonograf Edisona. W poniedziałek 3. kwietnia rozpoczną się przedstawienia tego senzacyjnego aparatu i to od g. 10—12 przed południem, a od 3—7 po południu w hotelu Europejskim (patrz inserat) i potrwają tutaj tylko czas krótki. We wtorek 4. kwietnia od g. 10—12 przed południem odbędą się przedstawienia osobne tylko dla zaproszonych osób.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 31. marca. Konferencje biskupów w sprawie ułożenia katechizmu będą dalej prowadzone w kwietniu. Jeneralna rewizja projektu przez wybrany komitet odbędzie się po Wielkanocy, poczem zrewidowany projekt przedłożony zostanie plenarnemu zgromadzeniu biskupów.

Unionbank zawiadamia, że obligacje galic. 4-procentowej pożyczki, względnie wydawane na razie w ich miejsce kwity intermistyczne, lombarduje austro-węgierski bank w wysokości 75 procent kursu dziennego.

Villach 31. marca. Przedwczorajszy pożar w Bleiberg zniszczył 35 domów mieszkalnych i 13 budynków gospodarczych. Wiele rodzin zostało pozbawionych dachu i chleba.

Hamburg 31. marca. Senat odrzucił żądanie właścicieli okrętów, ażeby w interesie handlu hamburskiego nie ogłaszano liczby chorych na cholerę, ale jedynie wypadki śmierci.

Paryż 31. marca. Krąży pogłoska, że Burdeau i Deville otrzymają misję złożenia nowego gabinetu. Prezydent Carnot dziś w tej mierze rozpocząć ma z nimi rokowania.

Kraków 1. kwietnia. Ksiądz Stojałowski został aresztowany tutaj. Powód dotychczas niewiadomy.

Wiedeń 1. kwietnia. Inspektor szkolny Stanisław Olszewski przy sposobności spensjonowania, otrzymał order żelaznej korony 3 klasy.

Rozporządzenie ministerjalne zabrania począwszy od 1. maja używanie „wagi pospiesznej“ w drobnej sprzedaży i na jarmarkach.

Z dniem dzisiejszym puszczone będą w obieg monety bronzowe jedno i dwugroszowe, równe obecnemu półcentowi i centowi, natomiast ściągnięte będą z dniem dzisiejszem z obiegu czworaki miedziane.

Wieden 1. kwietnia. Z dniem 1. maja nastąpi reorganizacja obrony krajowej. Odtąd do komendy obrony kraj., przydzielony będzie referent sprawiedliwości w randze pułkownika-audytora, również przy komendach terytorjalnych obrony krajowej personal będzie nowo systemizowany. Dotychczasowe bataljony dalmatyńskiej obrony krajowej i tyrolskich strzelców krajowych zamienione będą w pułki. Sztab pułkowy obrony krajowej w czasie pokoju pomnożony będzie o porucznika oficera prowiantowego i odpowiednią ilość podoficerów manipulacyjnych.

Kadry bataljonowe piechoty składać się będą z 9 oficerów i 112 żołnierzy i podzielone na 4 kadry kompanijne po 2 oficerów i 28 żołnierzy. Kadry konnicy obrony krajowej otrzymują oficera adjutanta i ordonansa kancelaryjnego.

Kadr pułku konnicy obrony krajowej składać się będzie z 12 oficerów, 100 żołnierzy i 91 koni

Naznaczony na 12. bm. ślub ks. Ferdynanda bułgarskiego, odroczony z powodu słabości księcia, na czas nieograniczony.

Giełdy wczoraj nie było.

Grac 31. marca. Niezawisły socjalista, zecer Ferdynand Barth po przeprowadzonej rozprawie o §. 305 ust. kar. oskarżony o to, że rozesłał zaproszenia na „obchód uroczysty pamięci komuny paryskiej“ skazany został na *miesiąc aresztu. By uniknąć zbiegowiska przed gmachem sprawiedliwości nie ogłoszono poprzednio rozprawy i przeprowadzono ją w nocy.*

(Wobec zasadniczych ustaw państwa jest to krzyczącem naruszeniem jawności sądów.)

Preszburg 1. kwietnia. Wczoraj odbyły się tu próby strzelania do nowego preparatu nieprzepuszczającego kule. Wynalazcą jest Sylander dyrektor fabryki juty. Materja stawiająca opór strzałom karabinowym z oddalenia 50 metrów, jest grubości 10 milimetrów.

Rzym 1. kwietnia. Bułgarski prezydent ministrów Stambułów zwrócił się, jak donosi *Diritto* do rządu włoskiego z prośbą, by takowy ściśle dozorował linję kolejową, jaką przejeżdżać ma ks. Ferdynand na ślub swój do Via Reggio, ponieważ zachodzi obawa zamachu na księcia.

Minister Brin odpowiedział, że w tej sprawie poczyniono w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, odpowiednie zarządzenia.

Paryż 1. kwietnia. Członkowie ministerstwa Ribota dali sobie słowo, że nie wstąpią do nowego ministerstwa.

Carnot konferował wczoraj w tej sprawie z prezydentem senatu Challemel-Lacour i prezydentem Izby Kazimierzem Perier. Obaj oświadczyli się przeciw rozwiązaniu parlamentu.

W przesileniu obecnem panują dwa prądy. Jeden za Constansem drugi za ministerstwem złożonem z młodszych deputowanych jak Cavaignaca lub Poincare.

Petersburg 1. kwietnia Para carska przybyła do Sebastopola zaś eks-królowa Natalja do Jałty.

Ateny 1. kwietnia. Minister spraw zewnętrznych ogłosił orzeczenie profesora Martensa w sporze Grecji z Rumunją w znanej sprawie spadkowej po zmarłym Greku nazwiskiem Zappa. Orzeczenie to wypadło na korzyść Grecji.

Konferencja dyrektorów szkół średnich.

Pierwsze posiedzenie konferencji dyrektorów szkół średnich z całej Galicji odbyło się 27. marca. Zagaił je wiceprezydent rady szkolnej dr. Bobrzyński.

Nastąpiły referaty dyr. Siedleckiego z Krakowa i Ceglińskiego z Przemyśla o nauce filologji klasycznej w wyższych klasach gimnazjum i dyskusja nad temi referatami, w której podniesiono wiele trafnych myśli i wypowiedziano cały szereg uwag. Kwestja obracała się około tego głównie, czy można w gimnazjum wyczerpać obszerny zasób lektury klasycznej, wskazany rozporządzeniem ministerjalnem. Uznano jednak, że to jest zupełnie możebnem, jeżeli: 1) nauka w niższych klasach będzie rzeczywiście nauką „języka“, nie zaś jedynie zasad gramatycznych i jeżeli przez to uczniowie do lektury autorów przystąpią należycie przygotowani; 2) użyje się w odpowiedni sposób obok lektury statarycznej, także lektury kursorycznej i i ekstemporowanej; 3) nauczyciele ułatwią uczniom tzw. preparacje, mianowicie dopóki uczniowie z trudnościami autora się nie uswoili; 4) nie będzie się przerywać lektury autorów lekturą innych autorów.

Przedmiotem obrad drugiego posiedzenia, była sprawa nauki realiów w niższem gimnazjum, na podstawie ostatniego rozporządzenia ministerjalnego. O nauce geografji referowali dyrektorowie dr. K. Benoni i E. Wolff. Referenci skreślili zmiany w dotychczasowym sposobie nauczania, spowodowane nowelą do instrukcji z r. 1884 i podali środki, które posłużyć mogą do wykonania tych rozporządzeń.

Dyskusja wykazała, że celem ścisłego wykonania nowej instrukcji, należy w myśl tejże instrukcji punkt ciężkości nauki geografji przenieść do I. klasy i poruczać tę naukę ile można tylko rutynowanym nauczycielom; że należy objaśniać i omawiać instrukcję na konferencjach fachowych; należy dalej wedle możności odbywać naukę poglądową na wolnem powietrzu podług planu z góry ułożonego, a zastosowanego do danej miejscowości i okolicy; należy starać się o jak najobfitszy materjał środków pomocniczych do nauki geografji i założyć osobny ich zbiór; należy dążyć do tego, by nauczyciel — ile można — przedmiotu nauczył w szkole, książka zaś służyć powinna tylko do repetycji i do porządkowania materjału; należy materjał naukowy jak najczęściej powtarzać, celem utrwalenia go w pamięci uczniów; wreszcie należy w myśl instrukcji posługiwać się rysunkiem geograficznym przy nauce geografji w szkole.

Z porządku dziennego nastąpiły referaty dyr. S. Piątkiewicza i dr. Ignacego Petelenza o nauce matematyki, fizyki i historji naturalnej, na podstawie najnowszego rozporządzenia ministerjalnego. Referenci skreślili główne myśli tego rozporządzenia o ile ono odnosi się do nauki wyżwymienionych przedmiotów i podali sposób postępowania przy udzielaniu nauki i środki, które posłużyć mogą do wykonania tego rozporządzenia.

Po przeprowadzeniu dyskusji, zgromadzenie wyraziło przekonanie, że naukę geometrji w kl. I. oprzeć należy na poprawnym rysunku; systematyczną naukę algebry w klasach niższych należy uprościć; dla uczniów I. i II. kl. podręcznik arytmetyki nie jest potrzebny, lecz wystarczy książka bez definicji, zawierająca zbiór zadań, metodycznie ułożonych; nauka fizyki w klasach niższych ma się odbywać na doświadczeniach i w tym celu należy gabinet fizyki zaopatrzyć przedewszystkiem w przyrządy, potrzebne do nauki w niższem gimnazjum; podręcznik historji naturalnej zawierać powinien tylko tyle materjału, ile go przepisują instrukcje; a wreszcie, że punkt ciężkości nauki spoczywać ma w szkole.

D. 29. bm. obradowano nad kwestją: „Jak należy kandydatów stanu nauczycielskiego, mianowanych zastępcami nauczycieli, wprowadzać w obowiązki i praktykę nauczycielską?“

Referenci, dyr. Fr. Próchnicki i dr. Leon Kulczycki, podali wskazówki, tak wprowadzać należy nowomianowanych zastępców w zawód nauczycielski i postawili kilka tez, nad któremi wywiązała się dyskusja, poczem zgromadzenie wyraziło przekonanie, że dopóki nie powstanie instytucja praktycznego kształcenia nauczycieli i dopóki trwać będzie brak egzaminowanych kandydatów nauczycielskich, należałoby do pracy nad kształceniem kandydatów nauczycielskich obok dyrektora powołać starszych profesorów; uwolnić dyrektorów od czynności administracyjnych i kancelaryjnych, dodając im do pomocy jednego z nauczycieli zakładu; urządzić już na czwartym kursie uniwersytetu dla kandydatów nauczycielskich wolne hospitacje w gimnazjach (szkołach realnych), a wreszcie ustanowić na Uniwersytecie lwowskim katedrę pedagogji i dydaktyki.

Następnie dr. Gersman podał do wiadomości zgromadzenia zasady nowych planów nauki dla szkół ludowych, a w szczególności omówił sprawę przygotowania uczniów do szkoły średniej ze względu na nową organizację szkół.

Z porządku dziennego nastąpił referat kraj. inspektora szkół dr. L. Germana o uregulowaniu stosunku dozoru domowego do szkoły. Referent na podstawie sprawozdań dyrektorów i gron nauczycielskich na znany kwestjonarz Rady szkolnej kraj. skreślił szczegółowo stosunki, wśród których wychowuje się młodzież szkół średnich w poszczególnych miejscowościach, gdzie są szkoły średnie i podał środki, które mogłyby przyczynić się do poprawy istniejącego stanu rzeczy i ułatwić szkole spełnienie zadania jej wychowawczego.

Dyskusja, przeprowadzona nad tym referatem wykazała podług „Gazety urzędowej“, „że zachodzi potrzeba wywołania dyskusji w tej sprawie w szerokich kołach społeczeństwa, że należy w traktowaniu młodzieży starać się ją podnieść i uszlachetnić, że należy wprowadzić koncesjonowanie (?) i kontrolę (?) stancji stosownie do miejscowych stosunków; że należy dążyć do zakładania internatów i skierowania stypendjów ile można na ten cel. (?) Zgromadzenie wyraziło przekonanie, że umundurowanie uczniów w interesie wychowania jest bardzo pożądane i że należy starać się o ustanowienie leka-

rzy szkolnych i o powiększenie funduszu na biblioteki szkolne w mniejszych miastach“ Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Z Litwy

piszą do *Dziennika Poznańskiego:*

Francja ma swoją wielką Panamę; Włochy swoje mniejsze panamino; gdyby jednak zsumować wszelkie panameczki rosyjskie, możebyśmy nie bardzo pozostali się z tyłu. Mamy do zanotowania dwie bardzo świeże. Przez lat parę zbierano składki na pomnik Murawiewa wieszatela w Wilnie. Już było tego coś z górą czterdzieści i kilka tysięcy rubli. Jednemu z urzędników kancelarji jenerał-gubernatora Kochanowa polecono zawiadywać kasą składek. Gdy ten podwładnemu odbierającemu pieniądze z poczty nie dawał pokwitowania na nie, wynikła między nimi gruba kłótnia i młodszego za znieważenie naczelnika wsadzono do aresztu, w którym umarł nagłą śmiercią podobno nazajutrz. W Wilnie, w Grodnie chodziły pogłoski, że został otruty. Co do zebranych pomnikowych pieniędzy, to te ma się rozumieć gdzieś się ulotniły. Prokurator przy izbie sądowej kazał zarządzić śledztwo, ale dotychczas niewiadomo, czy sprawa wytoczy się przed kratki sądowe, zapewne dla fałszywego wstydu nastąpi „nolle prosequi“ i zwalą wszystko na nieszczęśliwego wileńskiego Reinacha, chociaż ten, jak opinja publiczna głosi, nic nie winien.

Świeżo znów w mińskiej izbie skarbowej z kasy czerwonego krzyża urzędnik Jakubowski skradł 1500 rs. Ten Jakubowski pomimo polskiego nazwiska jest Tatarem i mahometaninem. Izba skarbowa mińska służy dla osób tego wyznania i pochodzenia za swego rodzaju przytułek. W samej izbie jest ich szesnastu, a drugie tyle w instytucjach gubernskich izbie podwładnych. Wszystko to dzięki wszechmocnej opiece Bohdanowicza testatora, który od lat blisko dziesięciu piastując posadę buchhaltera izby przy 600 rs. pensji tak się potrafił oszczędzać, że posiada obecnie cztery folwarki, dom w Mińsku i jak powiadają do 20.000 rs. kapitału. Majątek jego obecny liczą na przeszło 90.000 rubli. Faktem jest, że na wychowanie synów w Warszawie wydaje dwa razy tyle ile pensji pobiera. Istotnie ten jegomość posiada prawdziwie fenomenalny genjusz finansowy. Jedna z jego operacyj, która największą część funduszu napędziła mu do kieszeni, kosztowała mieszkańców gubernji bajeczne sumy. Szczegóły kiedy potem, jak mi je dostarczą, nadeszlę.

Tymczasem warto zanotować. że w państwie, które się ma za arcychrześciańskie i arcysłowiańskie, chrześcianom i Słowianom Polakom nie wolno w zachodnich guberniach ani ziemi nabywać, ani żadnych urzędów piastować — ale wolno Tatarom i muzułmaninom. Opowiadano mi charakterystyczny wypadek w tym względzie zupełnie świeży. Przytaczam go naturalnie z pominięciem nazwiska. Pewnemu urzędnikowi, który służył przy kolei i miejsce z powodu wyznania i narodowości stracił, poradzono postarać się, by w świadectwie służbowem (tak zwanym formalnym spisku) zapisano go jako mahometanina. Z tem świadectwem po paru miesiącach bez najmniejszej trudności uzyskał posadę rządową w innej gubernji. Obecnie administracja tutejsza wzięła się do usuwania z zajmowanych stanowisk Niemców.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

Dr. ROSSBERGER
dentysta i dermatolog w Jarosławiu.

Restaurację
w kasynie wojskowem przy ul. Fredry l. 1.
objąłem obecnie pod mój wyłączny zarząd
IGNACY SCHMAL
restaurator.
Nazwisko moje gwarantuje za dobroć potraw i napojów. Ciepłe i zimne przekąski, jak śniadania, obiady i kolacje. Abonament na obiady.
Pierwszy koncert muzyki wojskowej
w Poniedziałek wielkanocny.

DR. LINK, operator
mieszka od 29. marca przy ul. Kopernika l. 3. obok apteki Mikolascha.

Adwokat
Dr. Maksymilian Kraus
b. c. k. koncypient Prokuratorji Skarbu otworzył kancelarję adwokacką
we Lwowie przy ul. Karola Ludwika l. 7.

DOM BANKOWY
i
KANTOR WYMIANY
SOKAL i LILIEN
we Lwowie
ul. Hetmańska l. 8. (Hotel Langa,)
kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego gal. banku krajowego, jakoteż obligacje komunalne banku krajowego i obligacje galic. pożyczki krajowej, wszelkie renty, losy rządowe i prywatne, akcje kolejowe i obligacje pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.
Przyjmuje za mierną prowizją wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres interesów bankowych.
Zlecenia z prowincji wykonuje jak najrychlej.

Naszemu ukochanemu koledze panu Leonowi Löwenherzowi zasyłamy w dniu urodzin najszczersze życzenia.

Klub Schlaraffia.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze, Aräometry, mikroskopy, lupy, kompasy, rajscajgi, taśmy miernicze, piony, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej, — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

Podziękowanie.

Wszystkim przyjacielom i znajomym oraz duchowieństwu i Przewiel. proboszczowi księdzu Korzeniowskiemu, którzy okazali nam serdeczne współczucie za oddanie ostatniej przysługi nieodżałowanej naszej matce śp. Józefy z Fedyków Mokrzyckiej, składamy staropolskie „Bóg zapłać“.

Rodzina Mokrzyckich.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. marca 1895 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.		Pociągi osobowe			Pociągi
Z Krakowa	6·01	2·56	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	2·56	9·40	7·21	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Peszta, Miszkolca, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·45
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·[illegible]

• Ze Lwowa odchodzą:						
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·5	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja Chyrowa. Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miszkolca i Peszta	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·[illegible]
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·[illegible]

Uwaga: Godziny, drukowane grubemi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1½ centa od wyrazu

Rondle miedziane, pojedynczo i garniturami po złr. 2.20, za 1 kg poleca **Piotr Chrząstowski** handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).

„HOTEL GARNI“ pod **„TRZEMA KORONAMI“** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 434

Tutki cygaretowe nieklejone z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 złr. poleca fabryka **F. Niżałowskiego** Lwów, Hotel Zorża. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293

Ekspedytor pocztowy z uzdolnieniem telegraficznem znajdzie umieszczenie przy urzędzie pocztowym w Dobromilu 747

Buraki pastewne i ćwikłowe do sprzedania w **Snopkowie.** 741

Panna (katoliczka) umiejąca szyć dobrze na maszynie znajdzie natychmiast pomieszczenie. Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności adm Kurjera Lwowskiego. 144

Ser szwajcarski, całkiem tłusty w cegiełkach po 3 do 4 kilogr. wysyła w pakietach pocztowych 5 kilogramowych franko za pobraniem po 2 złr. 80 ct. Odbiorcom w większych ilościach taniej. **H. Swoboda** w Solinie koło Ustrzyk. 403

Asystent farmacji lub młodszy magister znajdzie natychmiastowe umieszczenie w aptece w Uhnowie. 753

Nauka języków obcych, metodą konwersacyjną. Kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych. **Bielska** Lwów **Rynek 41.** 752

Jestem ojcem licznej familji nie mogąc takowych wyżywić, w kutek kalectwa, od wypadku w służbie koleji państwowej, błagam serc litościwych o łaskawe wsparcie. Jan Szczurek w Gorlicach. 758

Poszukuję magistra farmacji jako współpracownika do Droguerji w Przemyślu. Oferty upraszam D. Ludkiewicz. 755

Piwo butelkowe Bawarskie po 21 ct., pilzneńskie po 18, lwowskie po 8, okocimskie czarne po 10 i 20 za flaszkę, sprzedaje handel **Jana Bodnara** Akademicka 20. 526

Biuro wywiadowcze **Stanisława Satały Sykstuska 6** poleca rządców ekonomicznych, leśniczych, ogrodników, gorzelników, bony, panny służące i sługi wszelkiego rodzaju 255

Apteka wraz z realnością jest zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość w adm. Kurjera Lwowskiego. 739

Towarzystwo św. Salomei poszukuje dla wdowy, która dawniej miała sklepik odpowiedniego zajęcia do sprzedaży pieczywa nafty lub w mleczarni. Łaskawe zgłoszenia uprasza się adresować ul. Zimorowicza l. 7. I. piętro J Papara. 738

Biuro prawnicze dla spraw administracyjnych (politycznych i skarbowych) **starosty Reichelta** Lwów Teatralna 9. 764

Majątki! ziemskie większe i mniejsze do sprzedania, kupna i wydzierżawienia. Rappaport Lwów, Jagiellońska 17.

Kamienica! nowa, **dobrze zbudowana** z powodu wyjazdu pod korzystnymi warunkami do sprzedania Rappaport Lwów Jagiellońska 17

Apteka w Brzostku przyjmie magistra lub ucznia w 2. roku praktyki za wynadgrodzeniem. 766

Rozporządzamy ilością 2000 robotników z powiatów zach. Galicji do robót polnych dworskich, torfu, węgla i t. d Robotników w każdej ilości i każdej chwili wysłać możemy. Biuro wywiadowcze Krasickiego w Jarosławiu. 763

Place budowlane sprzedaje właściciel Zielona 59. 762

Impressa ajencja anonsów we Lwowie, podaje najniższe ceny dla anonsujących się. Ogłoszenia przyjmuje do wszelkich dzienników, adres wystarczający jak wyżej. 534

Realność w Hołosku wielkiem do wydzierżawienia lub sprzedania. Młyn amerykański wodny, pola, łąki, staw, zarybiony ect. Wiadomość u p. Kornela Daukszy urzędnika Wydziału kraj. 761

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi z przynależnościami. Pokój kawalerski Brajerowska 10. 406

Do wynajęcia ul. Gródecka 52. na I. piętrze 2 pokoje z balkonem kuchnią i przynależytości, II. piętro 3 pokoje i przynależytości, II. piętro 1 pokój z kuchnią, bliższa wiadomość tam albo u administratora p. E. Gebhardta we Lwowie ul. Wałowa 2. 736

Do wynajęcia od 1. czerwca przy ul. Teatralnej l. 8 na II. piętrze: mieszkanie frontowe składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i spiżarki. Bliższa wiadomość w handlu nasion Jana Stachiewicza we Lwowie pl. Marjacki l. 11. 364

Do najęcia ul Żółkiewska l. 38 przed rampą kolei lokal frontowy oraz 1, 2 i 3 pokoje z przynależnościami 759

2 pokoje kuchnia zaraz, 2 pokoje przedpokój od maja Mickiewicza 7. 760

Korespondencje prywatne.

W. Jedyna! teraz nie moge, później. Pisz! Z.

CHOCOLAT MENIER

NAJWIĘKSZA FABRYKA NA SWIECIE

DZIENNA SPRZEDAŻ : 50.000 KILOGRAMOW

Ostrzega się przed naśladownictwami.

Kupujmy co kraj produkuje!

Centralny Bazar wyrobów krajowych

we Lwowie

ul. Karola Ludwika l. 5. I. p.

poleca

Meble ogrodowe,

Kufry i walizki

podróżne, koszowe

i skórą obite.

Sukna

na

ubrania męskie

o najnowszych wzorach.

PŁÓTNA

Płócienka i batysty

na suknie damskie.

DRELICHY NA LIBERJĘ.

Koce, kapy, kołdry, kilimy itp.

Hebelki bambusowe ze szkoły Zarnowieckiej.

Kupujmy co kraj produkuje!

Wyroby krajowe dobre i tanie!

Wyroby krajowe dobre i tanie!

RÓŻE

3 letnie od $^1/_2$ do $1^1/_2$ metra wysokie w 12 gatunkach 12 sztuk .	10 złr.
2-letnie od $^1/_2$ do $1^1/_2$ metra wysokie w 12 gatunkach 12 sztuk .	8 „
1-letnie od 1 do $1^1/_2$ metra wysokie najnowsze gatunki 12 sztuk	6 „
1 letnie od $^1/_2$ do $1^1/_2$ metra wysokie 12 sztuk	5 „
Płaczące: 1-letnie 2 metry wysokie w 3 gatunkach 12 sztuk . .	9 „
„ 1-letnie przeszło $2^1/_2$ metra wysokie 12 sztuk	12 „
„ Mniej jak trzy sztuk się nie wysełą.	
Truskawki najładniejsze bardzo wielkie 100 sztuk	1 „
Goździki w 5 gatunkach do wazonów i do ogrodu 15 sztuk . .	1 „
Szparagi erfurckie 3-letnie 100 sztuk	3 „
Trześnie szczepione kleparowskie 12 sztuk	5 „
Śliwki węgierskie bardzo duże 12 sztuk	2 złr. 40 ct.

Wszelkie pflance jarzyn i kwiatów po umiarkowanych cenach wysełą jak najstaranniej opakowane koleją lub pocztą. Jeżell zaliczka przechodzi wyżej 10 złr. to prosi o nadełanie połowy pieniędzy. Uprasza o wyraźny i dokładny adres. **Józef Ursa**, ogrodnik w Sanoku.

Starając się zawsze, ażeby rzeczywiście starannie wykonane wyroby piewszorzędne *przez mierną cenę* uczynić przystępnemi szerszym kołom, ośmielam się donieść, że mam na *składzie nietylko najlepsze fortepiany na świecie* z fabryki

Steinway & Sons, New-York,

lecz także jeneralne zastępstwo światowej firmy

Juljusz Blüthner, król. nadw. fabr. fortepianów w Lipsku

(największej fabryki fortepianów kontynentu, dotychczas wykonano 37.000 instrumentów).

Kto posiada *instrument Blüthnera*, ma nietylko bardzo trwały fortepian, zachowujący głos i sprawiający grającemu zawsze radość, lecz także **przedmiot wartościowy**, gdyż fortepiany Blüthnera są we wszyttkich częściach świata rozpowszechnione i cenione.

Ceny:

Nowe pianina Blüthnera od zł. **570** zwyż

Nowe fortepiany konc. z ang. mechanizmem repetycyjnym Blüthnera . . od zł. **850** zwyż

Bernhard Kohn

skład fortepianów

Wiedeń, I., Himmelpfortgasse 20. I. piętro.

Nowe **wiedeńskie fortepiany od zł. 300, nowe pianina od zł: 250,** zwyż, 200 sztuk do wyboru.

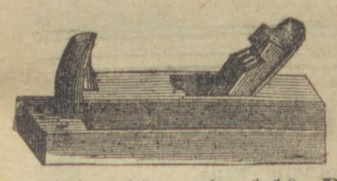

Dla rzeźbiarzy: Dłutka rzeźbiarskie ang. Makina uznane powszechnie za najlepsze. **Dla stolarzy:** Zamki, paskwile, okucia niklowe i cuiore poli, po cenach niezwykle niskich. Papier szklany doskonały 100 arkuszy złr 1·50. **Dla mosiężników i blacharzy:** Blacha i drut mosiężny klgr złr. 1·10. **Dla ślusarzy i kowali:** Kowadła, śróbsztaki styryjskie, sznajdyzy doskonałe. Pilniki tanie i tylko I-szej sorty. **Dla masarzy:** Noże rzeźnickie znakomite ang. po ct. 65, 70 i 80. Maszynki do szynek na desce po zł. 3·50, na płycie marmurowej zł. 7. **Dla szewców:** Noże szewskie ang. po 30 ct. tanie i doskonale. **Dla tapicerów:** Lwie głowy do dywanów i innych celów nikl. i curiore poli. **Dla fryzjerów:** Maszynki francuskie do strzyżenia włosów złr. 6, do brody złr. 4·50. **Dla ogrodników:** Drut żelazny, biało palony Klgr. od 32 ct. **Dla złotników:** Złoto najlepsze 252 tafelek po 67 m/m □ złr. 5·10. **Dla restauracji i handli:** Wagi balansowe na klgr. 2, 3, 5, 10, 15 po złr. 7, 8, 10, 12 i 14. Pompki do piwa z dźwignią, najlepszy wyrób złr. 13·—. Maszynki do korkowania z dźwignią złr. 6. Lampki benzynowe do zapalania cygar bardzo praktyczne złr. 2·50 — poleca

ANTONI HALSKI

handel towarów żelaznych — Lwów, plac Macjacki liczba 9.

Według orzeczenia

Towarzystwa lekarskiego Krakowskiego

odpowiadająca w zupełności wodzie naturalnej z Francyi sprowadzanej

SZTUCZNA WODA

VICHY GRANDE-GRILLE CÉLESTINS

(tańsza o 50% od naturalnej)

wyrobu

konc. Zakładu fabr. wód mineralnych sztucz.

pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego Krakowskiego

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

właściciele Zakładu.

Broszury i cenniki rozsyła się franco.

Do nabycia przeważnie w aptekach i drogueriach w całym kraju.

Składy we Lwowie w aptekach: p. **Wewiórskiego**, p. **Ruckera** i p. **Lachowicza.**

Ceny wód naśladowanych: w Krakowie:		we Lwowie:
Selterska	16 ct.	19 ct.
Bilińska	15 et.	18 et.
Vichy duża 40 ct. mała	25 ct.	42 i 26 ct.
Gieshüblerska	10 ct.	12 ct.

Ceny wód leczniczych:		
Bromowa mocna 28 ct., słaba	20 et. m. 32 s.	24 et.
Jodowa	20 et.	22 et.
Kwaśna sodowa	15 et.	17 et.
Higieniczna	10 et.	13 et.
Litowa	15 et.	18 et.
Żelazista z pyrof. żel. m. 25, s.	22 et. m. 26 s.	23 et.

Pomimo wszechstronnego rozwoju chemji kosmetycznej i niezliczonych przetworów na tem polu, żadnemu z nich nie udało się usunąć starego, bo od 30 lat istniejącego środka, którym jest

Dr. Fryd. Lengiel'a BALSAM BRZOZOWY

dowodzi to więc prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam danego. Balsam brzozowy dra Fryd. Lengiela badał wydział medyczny cesar. rosyjskiego ministerjum, a prof. dr. med. Raspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Pyefluch w Londynie i w. i. szczególniego zalecają. Balsam ten uzyskuje się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat 30 żadnej nie ulega zmianie, **nadaje mu własność usuwania starego naskórka,** w **miejsce którego powstaje naskórek nowy,** odznaczający się **młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie wszelkie nieczystości skóry, plamy, piegi i zaczerwienienia, wygładza zmarszczki i dzioby po ospie, nadając skórze niezrównaną gładkość, świeży i ożywiony koloryt.** —

Cena Balsamu brzozowego **złr. 1·50** za dzbanuszek.

Ręce które po użyciu Balsamu brzozowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwuje się nadal za pomocą **Dr. LENGIELA OPO-CREME,** doza **60 ct.**, i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOE,** za sztukę **ct. 60** i **35.**

Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt., w Czerniowcach u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Maurycego Adlera, w Bielsku u Alfreda Blumenthala i drogueriji A. Hass.

PIWO

w butelkach i beczkach

Ołomunieckie marcowe wystałe.

Monachijskie Löwenbräu.

Porter krajowy Extra Stout.

Lwowskie marcowe.

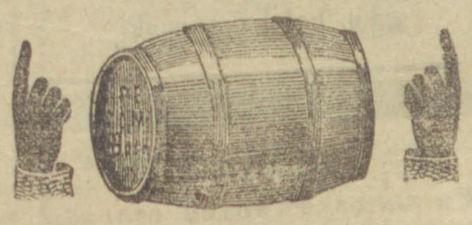

poleca

Skład piwa krajowego i zagraniczego

Eliasza Hertera

Lwów, ul Kopernika 8.

Każdą ilość dostarczam do mieszkań własnym wozem.

Zamówienia na prowincję przyjmuję począwszy od 25 flaszek.

Na sezon wiosenny i letni

Kapelusze najnowszego fasonu z pierwszorzędnych fabryk: Habiga, Plessa i angielskie, nadzwyczajna nowość w kapeluszach miękkich. Wielki wybór rękawiczek angielskich, lasek i parasoli — poleca

MAX LAU

we Lwowie, ulica Kilińskiego liczba 2

(obok składu specjalitetów).

Inżynier-mechanik

urzędnik jednej z instytucji rządowych, poszukuje w wolnych godzinach popołudniowych zajęcia jako **konstruktor** lub **buchhalter,** objąłby także kamienicę w administrację. Łaskawe zgłoszenia do L. 642. przyjmuje Centralne Bióro Ogłoszeń Lwów, Kopernika 11.

ORIENTALINA

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

J. IHNATOWICZ

LWÓW

sklepy własne ul. Kopernika l. 3., ul. Halicka 11. KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIOWCE Rynek 2.

VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BÉNÉDICTINE
Opactwa Fécamp we Francji
wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający trawieniu i obudzający apetyt
jeden z najlepszych Likierów.

Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego. A. Legrand aîné

Skład główny w FÉCAMP we FRANCJI, Agencja główna w Paryżu, Boulevard-Hausmann, 76.
Znajduje się w głównych handlach win i korzeni.

Pierwsza Przerowska
FABRYKA
MASZYN i ODLEWARNIA
ŻELAZA
Ed. Kokora i Ska
w PRZEROWIE
(Prerau-Mähren)
otwiera z dniem dzisiejszym
FILJĘ
swej Fabryki Maszyn i Odlewarni żelaza
we Lwowie przy ul. Gródeckiej 13
i powierza zarząd tejże
Panu Stanisławowi Urbańskiemu.
Wszelkie więc zamówienia od dnia dzisiejszego na **Maszyny rolnicze, budowę młynów, gorzelń, cukrowni itp.** przyjmuje na Galicję wyłącznie
Stanisław Urbański, Lwów, Gródecka 13.
Cenniki rozsela się franko — bezpłatnie.

Obwieszczenie.

W obec rozmaitych sprzecznych zdań o tem, kto do Ameryki podróżować może a kto nie, podaję niniejszem do wiadomości, jak się właśnie rzecz ma.

Ja przyjmuję w Bremen wszelkich wychodźców z Galicji celem przeprawy do Ameryki i ci wychodźcy, których ja ekspedjuję, mogą w Ameryce lądować.

Lądowanie w Ameryce jest wzbronionem wszelkim nieuleczalnie chorym, nieudolnym starcom, kalekom, zbrodniarzom, niezamężnym ciężarnym kobietom; owych też do przeprawy nie przyjmuję.

Robotnicy nie śmieją pod żadnym warunkiem zawierać naprzód z fabrykami lub osobami prywatnymi umów zapewniających im pracę; tacy kontraktowi robotnicy zostaną zwróceni.

Pracy poszukuje się dopiero po przybyciu do Ameryki.

Osoby, które ukończyły 15 rok życia i same podróżują, zostaną do przeprawy przyjęte, również i tacy, którzy czytać i pisać nie umieją.

Na granicy austrjackiej muszą wychodźcy okazać paszport, oraz szyfkartę u mnie nabytą, zaś na granicy niemieckiej moją szyfkartę, wtedy mogą bez przeszkody podróżować.

BREMEN, Bahnhofstrasse 30. **F. Missler** jeneralny ekspedyent okrętowy.

Centralny Zarząd dóbr
J. Ekscel. JW. hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego
we Lwowie ulica Kurkowa l. 15.
ma do wydzierżawienia
od 1. lipca 1893 r.
sześć folwarków różnej rozległości w kluczu Zarzecze położonym w pow. Jarosławskim.
Wyłącza się wszelkie pośrednictwo.

Najpotrzebniejsze artykuły na Święta!
poleca najtaniej handel
ST. WOJCIECHOWSKIEGO
róg ulicy Akademickiej i Chorążczyzny.

Migdały I.	½ klg.	—.60
Rodzynki sułtańskie	„ „	—.36
„ duże Eleme	„ „	—.36
„ czarne	„ „	—.28
Daktyle bardzo ładne	„ „	—.44
Figi sułtańskie	„ „	—.44
„ wiankowe	„ „	—.20
Cykata duża	„ „	1.60
Arancini drobne	„ „	1.44

Czekolada **Menier, Suchard, Lejet** ½ klg. 70, 80, 90, 1.—, 1.40, 1·60
Musztarda francuska słoik 20, 25, 35, 50, —·80
Musztarda kremska —.18, —.35
Oliwa flaszka 10, 18, 35, 50, 1.—
Ocet winny, flaszka . . . . —.40

Wina czyste naturalne

1 litr stołowe białe	—.52
1 „ „ czerwone	—.60
Zieleniaki flaszka	65 i —.80
Szamorodnery	1.—, 1.20
Hegelay r	80, 1.—, 1.20
Maślacz	1.40, 1.60
Tokayer	2.50, 4 — do 10.—
Ruster	1.—
Ofner Adelsberger	—.90
Nusberger	—.65
Feslauer	—.80
Klosterneuburg	80, 1.—
Feslauer Goldek	1.30
Reisinger Golm.	1.—
Burgunder czerwony	1.20

Ogromny zapas reńskich, francuskich, hiszpańskich i greckich.

Wódki
własnego napełniania: Kminkowa, wiśniowa, pomarańczowa, miętowa, złotopłyn ¹/₁ flaszka 75, ½ flaszki —.40

Gdańskie

Złotopłyn i kminkówka	1.00
Jarzębiak i Jarzębinka	1·10
Ratafia i Dereniówka	1.25
Starka litewska	1.—
Żytnia czysta	—.75

Likwory
krajowe i zagraniczne.
Łańcuckie wszystkie smaki flaszka . . . . . —.95

Koniak francuski
po 2.50, 3.20, 4.—, 5.— do 8.—.

Znane z dobroci **Piwo pilzneńskie** litr 36 ct., flaszka ½ litr. odstałego 18 ct., kaucja 3 ct na flaszkę.
Wyborny **Miód** flaszka 50, 80, 1.30 i 2 zł.

!! Ważne dla gospodyń przy robieniu przedświątecznych porządków !!

Śmierć pluskwom! **Znakomita** Tynktura na pluskwy środek niezawodny. Flaszka 35 ct.

Ekstrakt sosnowy **„SYLWIN“** do odświeżania powietrza w pokojach. Flakon 30 centów.

Wyrabia wszystkie plamy niezrównany płyn **„PLAMINA“** pod gwarancją. Flaszka 20 centów.

Do nabycia w pierwszej i najtańszej droguerji we Lwowie Hotel Żorża
J. GÓRNEGO i T. PILARSKIEGO, magistrów farmacji.

FARBY ROSLINNE
wolne od trucizn
do farbowania wódek, likierów, cukrów i potraw
poleca
Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Ważne
dla dbających o zdrowie
Podeszwy gumowe
z obcasami
przeciw wilgoci, ślizgawicy i dla turystów,
również
Płyty gumowe
gładkie i karbowane
do wycinania podeszw
poleca
Główny skład wyrobów gumowych
R. KRIMMERA
Lwdw, hotel Francuski.

Ważne dla dam!
Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastrygowania i wypróbowania **pod gwarancją dobrego leżenia. Nauka kroju francuskiego.** Piekarska 2B. II. piętro.

!!! Dla Panów !!!
znakomita wódka **„TEŚCIOWA“**, która uznana przez znawców za najlepszą czystą silną bez anyżu i żadnych domieszek wyrównuje najlepszej starce, można ją nabyć flaszkę za 80 ct tylko w handlu
JANA BACZYŃSKIEGO
we Lwowie przy ul. Akademickiej l. 3.

GIOVANI ZULIANI
we Lwowie ulica św. Piotra liczba 9.
FABRYKA
wyrobów betonowych i sztucznych marmurów
odznaczona zaszczytnie na Wystawach krajowych, poleca własne krajowe wyroby: posadzki weneckie terazzo mozajkowe imitacja granitu, płytki maszynowe z cementu deseniowane do posadzki, betonowe kanały, sklepienia łukowe, rezerwoary i muszle do studzien, schody, balkony, żłoby i wszelkie tym podobne wyroby z cementu.
Wzory i kosztorysy na żądanie bezpłatnie.
Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincji uskutecznia się najstaranniej, wzorowo i trwało, po cenach umiarkowanych.
(Lwów „Impressa“).

!!! Telegram !!!
Handel JANA BACZYŃSKIEGO
poleca dla Panów na piątek i sobotę rozmaite dobre przekąski, ryby gorące i zimne, marynaty i wędzone, kawior astrachański, Piwo pilzneńskie, różnorodne wina, Koniak francuski i naszą znaną dobrą polską wódkę pod nazwą **„TEŚCIOWA“.**

Księcia Alfreda de Montenuovo
dzierżawa piwnic wina
S. G. SCHWABACH
w Pięciokościołach
(Fünfkirchen na Węgrzech)

poleca swe na wszystkich obesłanych wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiowane **wina czerwone z Villany i białe stołowe z Pięciokościołów i wina deserowe** po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na **czas epidemji** z powodu swej bogatej **zawartości taniny** znakomicie działające **czarne wino portugalskie z Villany z r. 1885.**
Wysyłka od jednego hektolitra zwyż. — Cenniki gratis i franco.

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor: Rewakowicz Henryk.

Drukarnia Polska we Lwowie